

Dla Ciebie bym mógł – Stasiek Kukulski

Pan księżyc jak duch
Po dachach się snuł i spadł
Dla Ciebie bym mógł
Wyłować go znów ot tak
U stóp twych położyć, hej patrz
Dla Ciebie bym mógł
Zestrzelić Falcony raz, dwa
W kosmiczny kurz
I góry bym przeniósł całe
Ale jeszcze, jeszcze w serce się nie mieszczę
Dajmy sobie czas
Sparzyłaś się, wiem
Boisz się jeszcze raz
Dla Ciebie bym mógł
Na pieszo Saharę przejść
I walczyć jak lew
O Ciebie bym umiał też
Dla Ciebie mam czułość do gwiazd
Bez Ciebie mnie pół
W twych oczach wieżowce są miast
I motyl z pół
I góry bym przeniósł całe
Ale jeszcze, jeszcze w serce się nie mieszczę
Dajmy sobie czas
Sparzyłaś się, wiem
Boisz się jeszcze raz
Ja będę tu o każdej z pół
Nie spiesz mi się, zaczekam tu
O każdej z pół zaczekam, ja zaczekam tu
Pan księżyc jak duch
Po dachach się snuł i spadł
Dla Ciebie bym mógł
Wyłować go znów ot tak
Jak chłopiec z czołówki dreamworks
To chyba nasz rząd
Weź popcorn, za rękę mnie weź, wyłączą prąd



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych